

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Poetica III (2015)

ISSN 2353-4583

Justyna Krzysiek

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Granice dzieciństwa. Konferencja *Literacko-kulturowe infantyilizacje* (Kraków, 25–26 czerwca 2015)

Dziecko, dziecięcość, dzieciństwo widziane z perspektywy dorosłego stanowi celową strategię twórczą rozpoznawalną w obszarze literacko-kulturowym pod nazwą infantyilizacji. Konferencja, która odbyła się w dniach 25–26 czerwca 2015 r. w Krakowie w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej, stworzyła szeroką platformę naukowej analizy, obserwacji, interpretacji tego zjawiska, ale przede wszystkim stanowiła znakomitą okazję do wymiany doświadczeń, dialogu, dyskusji pomiędzy literaturoznawcami, językoznawcami, kulturoznawcami reprezentującymi różne instytucje naukowe, różne pokolenia, a nawet różne narodowości. Profesjonalizm i zaangażowanie prelegentów sprawiły, że dziecięcy motyw stał się okazją do formułowania bardzo dojrzałych wniosków, co ważne – o dużym znaczeniu praktycznym, bo owocujących także w sferze dydaktyki i metodyki. Ten ciekawy projekt zainicjowany i zorganizowany przez Pracownię Literatury dla Dzieci i Młodzieży, którą kieruje dr hab. Katarzyna Wądołny-Tatar, pomógł zintegrować badaczy zajmujących się twórczością dla małych i młodych odbiorców.

Przedstawione poniżej – z konieczności bardzo skrótowe – sprawozdanie nie oddaje bogactwa zaprezentowanych referatów, nie respektuje też ścisłej chronologii wystąpień, bo jest próbą ich tematycznego pogrupowania, zasygnalizowania obszarów analiz i interpretacji, orientującego w problematyce utworów i sposobach ich czytania.

Uczestników konferencji powitali dziekan Wydziału Filologicznego prof. dr hab. Bogusław Skowronek oraz dyrektor Instytutu Filologii Polskiej prof. dr hab. Piotr Borek. Obrady otworzył prof. dr hab. Ryszard Waksmund z Uniwersytetu Wrocławskiego, zwracając się do zgromadzonych wyznaczył perspektywę oglądu poruszanej problematyki: „Nie będziemy owocnymi badaczami literatury dziecięcej, jeśli nie staniemy się jako dzieci”.

Alicja Baluch (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) w referacie otwierającym obrady skupiła się na ukazaniu toposu wnuka i starca zarówno w baśniach

Andersena czy braci Grimm, należących do kanonu literatury dziecięcej na świecie, m.in. w *Dziewczynce z zapawkami* czy *Czerwonym Kapturku*, jak i w tekstach najnowszych: *Czy umiesz gwizdać Joanno?* Ulfa Starka oraz *Lecie Garmanna* Stian Hole. Relacja łącząca przedstawicieli najmłodszego i najstarszego pokolenia określona została jako szczególnie silna, to właśnie między babcią/dziadkiem a wnukiem/wnuczką, mimo różnicy wieku oraz odrębnych doświadczeń, możliwe są najszczerze rozmowy o życiu i śmierci. Powstająca między nimi nic porozumienia pozwala na uczuciową adopcję dziadka przez dziecko (*Czy umiesz gwizdać Joanno?*), a także akceptację odejścia (*Lato Garmanna*).

Kolejna referentka, Jolanta Ługowska (Uniwersytet Wrocławski), zauważyła, że określenia takie jak „dziecinność” czy „infantylność” mają zazwyczaj nacechowanie pejoratywne. Dowiodła jednak, że Astrid Lindgren – czołowa pisarka utworów dla najmłodszych – to właśnie w „byciu dzieciną” widziała swoją siłę. Chęć myślenia jak dziecko i usytuowanie się obok niego pozwalały jej na bezbłędne trafianie w gusta czytelnice. Wskazała figury „dojrzałych dzieci” i „dziecinnych dorosłych” w tekstach szwedzkiej pisarki, skupiając się w szczególności na mniej popularnej powieści wakacyjnej *My na wyspie Saltkrakan*. Widoczna różnica między infantylnym, emocjonalnie rozchwianym i nieporadnym ojcem a stojącą na straży życia rodzinnej córką skłania do zadawania pytań o granice dzieciństwa.

Bożena Olszewska (Uniwersytet Opolski) ukazała figury dziecka w cyklu powieści autobiograficznych José Mauro de Vasconcelosa *Moje drzewko pomarańczowe*, *Rozpalmy słońce* i *Na rozstajach*. Pisanie o własnym dzieciństwie z perspektywy dorosłości jawi się jako próba zrozumienia samego siebie oraz określenia, gdzie znajduje się granica między dziecinnością a dojrzałością. Infantylnizacja, ujawniająca się głównie poprzez konstrukcję dziecinnego bohatera, pozwala między innymi na rozpatrywanie ukazywanych czynów lepiej niż świadczyłyby o nich fakty, gdyż, jak wskazuje autorka referatu, infantylność oznacza tutaj czystość.

Infantylnizacja jako strategia estetyczno-dydaktyczna zainteresowała Zofię Budrewicz (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie), która na przykładzie analizy lektur międzywojennych pokazała, w jaki sposób wykorzystywano tę figurę w służbie dydaktyki i ideologii. Założenie, w myśl którego dziecku należy pokazywać świat uproszczony, sprawiło, że teksty wykraczające poza płytką sielskość zostawały odrzucane przez redaktorów szkolnych podręczników. Akcentowana na pierwszym miejscu potrzeba wychowawcza zubożała artystyczną jakość, stąd nawet wybitni pisarze okresu międzywojennego włożeni w „ciasny gorset dydaktycznych zobowiązań” nie byli dobrymi twórcami szkolnych czytanek.

Nasycone elementami dydaktycznymi oraz realizujące założenia ideologii socrealistycznej książeczki dla najmłodszych Adama Bahdaja analizowała Elżbieta Kruszyńska (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu). Prelegentka zwróciła uwagę na wartość tekstów autora *Małego pingwina Pik-Poka*, które, mimo wyraźnego wychowawczego celu, nie narzucają dzieciom gotowych rozwiązań, a wartka akcja i atrakcyjne chwytły językowe korespondują z delikatnym dydaktyzmem.

Alicja Mazan-Mazurkiewicz (Uniwersytet Łódzki) w referacie *„Na splątane skrótach”*. Twórcze „udziecinnienie” w poezji Wisławy Szymborskiej pokazała, w jaki sposób noblistka wykorzystywała dziecięce spojrzenie na świat w kreowaniu poetyckich obrazów. Dziecko w twórczości Szymborskiej uznawane jest za „Mistrza” (*Wywiad z dzieckiem*), który chce przyłapać świat na inności, a także staje się figurą kruchości życia (*Bagaż powrotny*). Poetka chce być jak dziecko, które jest wzorem czytelnika i artysty, dlatego zadaje pytania, dziwi się urokiem słowa (*Urodziny*) czy liczby (*Wiersz ku czci, Liczba Pi*). Alicja Mazan-Mazurkiewicz ukazała dwie strategie wykorzystania udziecinnienia – przejście od dosłowności (dziecko) do metafory (poeta), a także ruch odwrotny – od metafory do dosłowności.

Jakub Kozaczewski (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) poddał gruntownej analizie i interpretacji wiersz Wisławy Szymborskiej pt. *Noc*, którego tematem jest ofiarowanie Izaaka widziane oczami dziecka. Referent zaprezentował bogaty kontekst kultury, religii żydowskiej, nawiązując między innymi do czterech nocy zbawienia oraz czytania w noc wiary historii Abrahama i Izaaka. Dostrzeżenie wielowymiarowości podmiotu lirycznego (fingowany, rzeczywisty, obiektywizujący) pozwoliło na odrzucenie najprostszej interpretacji wiersza jako deklaracji ateizmu, a otworzyło szeroki obszar rozważań na temat wiary i niewiary, wzajemnego ich oddziaływania oraz przenikania się.

Istotą referatu Roberta Mielhorskiego (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy) było rozpoznanie celu i funkcji obrazu dzieciństwa w prozie i poezji Mieczysława Jastruna, a także odpowiedź na pytanie, na ile pisarz ten podporządkowuje się infantyilizacji, a na ile ją omija. Referent zwrócił uwagę, że Jastrun bardzo często podejmuje problematykę czasu, przemijania, prezentując przy tym selektywne i wartościujące podejście do przeszłości. Dzieciństwo w twórczości pisarza to czas intuicyjnego racjonalizowania myśli. Inicjacja przedstawiana jest na różne sposoby jako zdarzenie konkretne, eschatologiczne, temporalne, erotyczne bądź magiczne. Autor referatu podkreślił, że w wymiarze aksjologii w twórczości Jastruna wszystko, co związane z dzieciństwem, jest dobre.

Marta Bolińska (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) w referacie *Wokół teorii skryptów życiowych (na przykładzie wybranych utworów Tomasza Kwaśniewskiego, Doroty Terakowskiej, Jerzego Zawieyskiego)* wskazała na wpływ na przyszłość człowieka narzucanych mu życiowych scenariuszy wzmacnianych przez sterowniki i samospełniające się przepowiednie. To, w jaki skrypt, czyli wyobrażenie rodziny, zostanie wpisane dziecko, ma ogromny wpływ na jego późniejsze wybory i decyzje. Proces infantyilizacji, zdaniem referentki, wiązałyby się z długotrwałym uzyskiwaniem autonomii, wyzwaniem się ze skryptu, dorastaniem do własnej woli.

Katarzyna Kotaba (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) w referacie *Być jak dziecko. O bezradności, zdziecinnieniu, próbach ucieczki od odpowiedzialności, poszukiwaniach własnej tożsamości w utworach Doroty Terakowskiej* skupiła uwagę na konstrukcjach bohaterów z *Babci Brygidy szalonej podróży po Krakowie, Poczworki,*

a także *W krainie kota*. Referentka analizowała postępowanie powieściowych postaci w kontekście teorii archetypowych scenariuszy według Carol S. Pearson, wskazywała, jakie czynniki pozwalają na wędrówkę od stadium niewinnego poprzez stadium sieroty, wędrowca do maga oraz zwracała uwagę na sytuacje, które stanowią przeszkodę w przechodzeniu do kolejnych etapów wtajemniczenia, do wnikania w głąb siebie.

Subwersje dzieciństwa i infantylizacje dorosłości na przykładzie *Psychozy* Alfreda Hitchcocka omawiała Katarzyna Slany (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Prelegentka analizowała prowadzący do tytułowej psychozy infantylnizm Normana, który objawiał się zakorzeniem w dzieciństwie oraz zależnością od patologicznej relacji z matką. Rozdwojenie bohatera i problemy psychiczne rozpatrywane były jako efekt jego zatrzymania się na etapie subwersywnego dzieciństwa.

Analizy powieści Michała Choromańskiego pod kątem obecności w niej mizopedii, czyli chorobliwej niechęci do dzieci, podjął się Bogusław Gryszkiewicz (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Charakterystyczne dla autora *Zazdrości i medycyny* okazało się rezygnowanie z wprowadzania do narracji postaci dziecięcych generujących wzruszenia; dziećmi otaczani byli bohaterowie naiwni, gdyż niedojrzałe istoty stanowiły dla Choromańskiego synonim wyrachowania i braku wiedzy, ich obecność służyła deprecjonowaniu dorosłego.

Dziecięcy rysunek, z pozoru prosty w swojej strukturze i wymowie, może stać się inspiracją dla artystów, którzy wybierają go jako środek do dotarcia do prymitywnej części duszy, do źródła człowieczeństwa. W referacie *Od dziecinnego po nowoczesne. Uwagi na temat wpływu wizualnego tworzenia dzieci w dwudziestowiecznych słowackich sztukach pięknych* Jana Migašová (Uniwersytet Preszowski, Słowacja) pokazywała przykłady twórczości słowackich malarzy i rzeźbiarzy posługujących się dziecięcymi technikami i środkami wyrazu, dzięki którym manifestują uwolnienie od konwencji oraz oswobodzenie ze sztywnych ram wysokiej sztuki.

Zuzana Sláviková (Uniwersytet Preszowski, Słowacja) nakreśliła teoretyczne podstawy zderzania dziecięcych odbiorców z różnymi rodzajami sztuki (podejście integracyjne). Wskazywała, w jaki sposób dzieci wyprowadzają nową wiedzę o świecie z metafor, oraz jak ważne jest ich zetknięcie się z artystyczną wizją wyzwalającą i stymulującą wyobraźnię.

Tatiana Pirniková (Uniwersytet Preszowski, Słowacja) w referacie *Fenomen dzieciństwa obecny w twórczości muzycznej słowackiego kompozytora Jurija Hatrika* analizowała wybrane fragmenty utworów artysty, pokazując, w jakim stopniu czerpie on z doświadczeń najmłodszych oraz jak przekłada dziecięce emocje na język muzyki. Referat został wzbogacony fragmentami inscenizacji utworów Hatrika wykonanych przez przedszkolaki, co dawało pełny obraz wzajemnych oddziaływań artysty i dzieci.

Kolejna referentka z Uniwersytetu Preszowskiego Petra Harčariková, zamykająca klamrą wystąpienia swoich poprzedniczek, skupiła się na dziecięcych narracjach. Praca oparta została na badaniach prowadzonych wśród dzieci przed-

szkolnych i wczesnoszkolnych, których zadaniem było swobodne rozwijanie i dokończenie tylko zasygnalizowanych historii. Zebrane opowieści zostały zanalizowane w kontekście badań psycho- i socjolingwistycznych, a rezultaty wskazały, w jaki sposób doświadczenia dzieci wpływają na ich sposób prowadzenia narracji.

Dorota Michułka (Uniwersytet Wrocławski) zaprezentowała utwór z kręgu literatury młodzieżowej, w którym paradoksalnie autor unika uproszczeń i infantylicacji. Zdaniem referentki *Czarny Młyn* Marcina Szczygielskiego to utwór obfitujący w metafory skrojone na miarę dziecięcej wyobraźni, jednak nieunikający poważnych tematów (niepełnosprawność, rozpad rodziny, ekologia). Powieść Szczygielskiego usytuowana została między realizmem magicznym a powieścią grozy dla dzieci.

Propozycję metodycznego opracowania lektury *Czarny Młyn* zaprezentowali Paweł Sporek oraz Marta Janeczek (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Wartość książki wyrasta z jej zakorzenienia w społeczno-kulturowych doświadczeniach. Omówienie *Czarnego Młyna* zarówno w szkole podstawowej jak i gimnazjum może umożliwić i ułatwić podejmowanie rozmów o poważnych problemach dotykających współczesną młodzież.

Utwory literatury czwartej, w których dziecięcy bohater doświadczył sytuacji granicznej (wg teorii Jaspersa), zaprezentowała Krystyna Zabawa (Akademia Ignatianum w Krakowie). Figury „dorosłego” dziecka, wyłaniające się z tekstów takich jak *Dzieci ulicy* Korczaka, *Dziewczynki z parku* Kosmowskiej czy *Oskara i pani Róża* Schmitta są jednocześnie pochwałą ich dojrzałości, jak i apelem o ocalenie dzieciństwa.

Okres PRL-u to dla współczesnego dziecka czas bardzo odległy, jego reguły i zwyczaje są mu obce. Z problemów napotykanym przez dorosłych podczas opowiadania o latach swojej młodości powstały utwory objaśniające PRL najmłodszym. O egzotyce tego czasu i micie PRL-u wyłaniającym się z książek takich jak m.in.: *Zielone pomarańcze. PRL dla dzieci* Anety Górnickiej-Boratyńskiej oraz *Jego wysokość Longin* Marcina Prokopa opowiadała Małgorzata Chrobak (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie).

Kreacje literackie postaci dorosłego z niepełnosprawnością intelektualną stały się przedmiotem badań Anny Mężyk (Uniwersytet Wrocławski). Referentka poruszyła problem podejścia do seksualności osób niepełnosprawnych i wskazała cztery postawy ludzi w normie intelektualnej wobec tej problematyki, analizując mity Kuby Rozpruwacza, Frankensteina, Piotrusia Pana oraz postawę akceptacji. Z prezentowanych przez nią utworów wyłonił się obraz niepełnosprawnego jako „wiecznego dziecka”, zaakcentowana została przede wszystkim jego niesamodzielność, nieporadność, a także niedojrzały wygląd.

Krystyna Koziołek (Uniwersytet Śląski) referatem *Lektury dzieciństwa. Anatomia nostalgii* skłoniła zebranych do refleksji na temat powrotu do dawnych książkowych fascynacji. Zdaniem prelegentki lektura nostalgiczna, która wydaje się najwłaściwsza podczas dorosłego odczytywania utworów dla dzieci, zakłada

osłabienie perspektywy krytycznej i oznacza prawdziwie twórcze czytanie oraz umożliwia podtrzymanie więzi z sobą z przeszłości.

Figura herosa-prostaczka obecna w wielu baśniach ludowych została przedstawiona przez Ewę Serafin (Uniwersytet Wrocławski) na podstawie *Szklanej góry*. W swojej analizie referentka zwróciła uwagę, że obraz niedojrzałego młodzieńca traci w przekazach ludowych swój pejoratywny charakter. Infantylny bohater właśnie dzięki nieporadności oraz dziecięcej wrażliwości ma możliwość osiągnięcia sukcesu, ponieważ nie poddaje się żądzy zysku i kieruje sercem.

Ciekawą propozycję lektury dla dzieci, zwłaszcza tych mających trudności z zaakceptowaniem swoich słabości, przedstawiła Wanda Matras-Mastalerz (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). *Konrad – chłopiec z puszki* Christine Nostlinger wydaje się być doskonałą książką terapeutyczną zarówno dla najmłodszych jak i ich rodziców, co potwierdziły przedstawiane przez autorkę referatu wyniki badań prowadzonych podczas warsztatów z wykorzystaniem tego utworu.

Dialog pokoleń między dzieckiem a rodzicem na przykładzie *Mikołajka* René Goscinny'ego i Jeana-Jacquesa Sempégo zaprezentowała Iwona Gralewicz-Wolny (Uniwersytet Śląski). Ukazany w krzywym zwierciadle obraz emocjonalnie niedojrzałego ojca, którego kompetencje są jedynie fasadą, skonfrontowany z próbującym myśleć dorosłe synem pokazuje, że tylko dzieciństwo jest doświadczeniem wspólnym dwóch pokoleń i tylko na tym obszarze możliwe jest spotkanie, bo przez cały czas jesteśmy i „jajkiem” i „kura”.

Marta Chrabąszcz (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Dąbrowie Tarnowskiej) ukazała obecne we współczesnych polskich tekstach z kręgu literatury czwartej obrazy zdziecinniałych, czy raczej powtórnie udziecinnionych, dorosłych. Referentka interpretowała figurę powrotu do dzieciństwa jako szansę budowania życia na nowo, odnalezienia własnego systemu wartości, np. w *Magicznym drzewie* Andrzeja Maleszki, czy też jako próbę odkrycia w sobie pierwotnej wyobraźni, radości życia, chęci do niczym nieskrępowanej zabawy, np. w *Wierszykach rodzinnych* Michała Rusinka.

Alicja Ungeheuer-Gołąb (Uniwersytet Rzeszowski) przedstawiła infantyлизację w wybranych tekstach kultury dorosłych na przykładzie teledysku do piosenki Sii pt. *Chandelier*. Analiza wyglądu i ruchów 11-letniej aktorki, a także wystroju wnętrza, w którym tańczy bezbronna dziewczynka w blond peruce, skłania do zdefiniowania infantyлизacji jako szczególnego sposobu zetknięcia tego, co dojrzałe z tym, co niedojrzałe.

Piaskownica jako miejsce (z) dzieciństwa w twórczości dorosłych dla najmłodszych zawsze aspiruje do przestrzeni, uczestniczy w wytwarzaniu światów, staje się światem (zamkiem i jego otoczeniem, pustynią, bezkresem wód). Literatura dorosłych dla dorosłych odwraca ten proces, który z kierunku „z piaskownicy w świat” (tytuł książki Grzegorza Kasdepke) przyjmuje kurs: „ze świata do piaskownicy”. Dramat *Piaskownica* Michała Walczaka również ujawnia te tendencje. W analizie Katarzyny Wądołny-Tatar (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) tytułowa

piaskownica jawi się jako pułapka dla dwojga o niejasnych kwalifikacjach osobowych ze względu na wiek i (nie)dojrzałość płciową, emocjonalną, społeczną.

Beata Mytych-Forajter (Uniwersytet Śląski) zwróciła uwagę na twórcze udzielnienie w poezji Dariusza Suski. Imitowanie lub cytowanie dziecięcej mowy w jego twórczości łączy się z obrazami codzienności dziecka (zabaw, posiłków, kontaktów z dorosłymi). Zbiór *Cała w piachu*, w którym poeta dzieli się także własnym doświadczeniem rodzicielstwa, stanowi artystyczny kontrapunkt dla wcześniejszego zbioru *Wszyscy nasi drodzy zakopani*. Motyw piasku nieodmiennie ewokuje chthoniczną sferę rzeczywistości, sąsiadując z wyobrażeniami śmierci.

Najnowsze powieści Magdaleny Tulli (*Włoskie szpilki* oraz *Szum*) zostały podane szczegółowemu oglądowi ze względu na relacje bohaterki z matką. Marta Rusek (Uniwersytet Jagielloński) określiła te związki jako „infantyilizm à rebours”, wskazując na istotę dialogu i milczenia, ale także zwróciła uwagę na tropy autobiograficzne w prozie Tulli.

Alicja Fidowicz (Uniwersytet Jagielloński) wskazała na źródła późniejszych powieściowych gier z dzieciństwem uprawianych przez Witolda Gombrowicza. Ambiwalencja dzieciństwa, pojmowanego w kategoriach cierpienia i rozkoszy, zaistniała już we wczesnej nowelistyce prozaika i dramaturga.

Mażeńską korespondencję arystokratycznej rodziny Pawlikowskich zbadał językoznawca Marceł Olma (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Wzajemna bliskość i czułość partnerów została zdeponowana w setkach listów, których wstępne i końcowe partie zawierają przykłady wielu zdrobniałych, hipokorystycznych nazw i określeń. Uporządkowana afektonimiami Heleny i Mieczysława Pawlikowskich dostarcza wiedzy o interpersonalnym i rodzinnym wymiarze kultury XIX stulecia.

Maria Ostasz (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie), prezentując referat *Infantylna narracja wyliczeniowo-repetycyjnego modelu wierszy jako scenariuszy ćwiczeń językowych*, wskazywała, jak uproszczona rymowana poezja dla dzieci ułatwia najmłodszym poznawanie i utrwalanie reguł językowych i fonetycznych.

Wojenne dramaty cywilizacyjne należą do tematów, które najtrudniej przekazać małemu czytelnikowi. Także dziecko, jako literackie medium wojny i Zagłady, komplikuje narrację o historii. O sposobach i paradoksach prezentacji Holokaustu w literaturze dla małych i młodych odbiorców mówiła Małgorzata Wójcik-Dudek (Uniwersytet Śląski), odnosząc swoje spostrzeżenia do problematyki postpamięci.

U podłoża infantyilizacji może stać nostalgia jako tęsknota za doświadczeniem dzieciństwa, jego bezpowrotną utratą, równoważona przez nieodpartą chęć powtórzenia choćby jego części lub wybranego wymiaru. Wpisana zwłaszcza w chłopiące dzieciństwo postać Winnetou odwołuje do lektur i zabaw z tego okresu. W wystąpieniu Iwony Mityk (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), dotyczącym utworów Zbigniewa Nienackiego (*Pan Samochodzik i Winnetou*) oraz Marka Bieńczyka (*Winnetou*), zarysowały się możliwości wykorzystania postaci młodego indiańskiego wodza w literacko-kulturowym kodowaniu dzieciństwa. Wspomniani pisarze stali się w ten sposób „spadkobiercami” Karola Maya.

Marek Karwala (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) w referacie „*W przedszkolu naszym nie jest źle*”. *Motywy dzieciństwa w twórczości Jacka Kaczmarskiego* odniósł się do konstrukcji lirycznego bohatera utworów wielkiego barda, uwrażliwionego na historię, literaturę, sztukę, zawieszony między dziecięcym i dorosłym odczuwaniem świata. Świadczy o tym również ironiczna dykcja, włączona w śpiewaną poezję Kaczmarskiego.

Infantyлизacje w literaturze i kulturze prowokują do stawiania pytań o granice dzieciństwa, zwłaszcza tego „przekraczanego”, które ciąży ku dorosłości albo podlega próbie reaktywacji przez dorosłych. Powody ucieczki w dzieciństwo czy maskowania dorosłości mają swoje źródła między innymi w psychospołecznym niedostosowaniu, tęsknocie i nostalgii, potrzebie zabawy, niwelacji zagrożenia i lęku. Dzieciństwo okazuje się czasoprzestrzenią otwartą, wtórnie dostępną poprzez pamięć podsycaną przez artefakty (fotografie, lektury, przechowywane przedmioty). Konferencyjne obrady pokazały nie tylko wagę poruszanej tematyki, ale również wielowymiarowość problemu wpisanego w międzypokoleniowy dialog poprzez usytuowanie wobec siebie dziecka i dorosłego.

e-mail: justa2409@gmail.com